

*Danuta Borecka-Biernat*

*Uniwersytet Wrocławski*

## Postawy rodzicielskie a strategie rozwiązywania konfliktów społecznych przez młodzież

### **Parental attitudes and strategies of young people in social conflict situations**

The purpose of the self study was to search for the family etiology of destructive and constructive coping strategies of adolescents stuck in the educational attitudes of their parents in social conflict situations. The study made use of the questionnaire Roe-Siegelman PCR Form III to study the perception of parental attitudes and the conflict resolution style questionnaire (CRSQ) developed by T. Wach. Empirical studies have been conducted in secondary schools in Wrocław. These included 126 adolescents (68 girls and 58 boys) aged 14–15. In view of the performed studies it has been determined that the destructive ways of the youth responding to emotional tension arising in social conflict situations shape incorrect educative attitudes characterized by emotional distance and emotional attentiveness of mothers and fathers in relation to their adolescent child. In addition, the presented results of the study indicate that positive emotional relationships in the family filled with acceptance, emotional warmth, openness of parents to child's affairs, recognition of the freedom of activity and manifestation of respect for their individuality with the avoidance of excessive discipline, rigor equip the child with constructive strategies that make them able to rationally overcome conflict situations.

**Key words:** parental attitudes, social conflict situations, coping strategies, adolescent youth.

### **Wprowadzenie**

W psychologii pojęcie „sytuacja trudna” ściśle wiąże się z czynnościami, jakie człowiek wykonuje, aby uregulować swoje relacje z otoczeniem. W tych działaniach często napotyka na przeszkody, ulega zahamowaniom i bywa, że nie daje rady osiągnąć zamierzonego celu. Niekiedy, jak uważał T. Tomaszewski (1982, s. 34), sytuacje trudne, przy pewnym układzie zdarzeń i właściwościach osoby, nabierają cech sytuacji zagrożenia, w których „zagrożony jest

system wartości człowieka lub jakaś pojedyncza wartość wchodząca w skład tego systemu. [...] Działają jakieś czynniki przeciwstawne czemuś, na czym człowiekowi zależy, sytuacje pod jakimś względem dla człowieka niebezpieczne”. Jako zagrożenia człowiek odbiera wszystko, co stanowi potencjalne niebezpieczeństwo dla jego życia, zdrowia, dobrego samopoczucia, pozycji społecznej czy samooceny.

Sytuacje trudne stanowią grupę wewnątrznie wyraźnie zróżnicowaną. Na uwagę zasługują zwłaszcza trudne sytuacje społeczne, do których zalicza się społeczną ekspozycję, ocenę i krytykę, konflikty i naciski społeczne (Tyszkowa 1986). Jeżeli za swoje postępowanie ktoś zostanie ostro i publicznie skrytykowany przez grupę towarzyską czy rodzinę albo zostanie uwikłany w przedłużający się konflikt z kimś znaczącym, albo musi z czyjegoś polecenia wykonywać nieatrakcyjne dla niego zadania, wówczas pojawia się poczucie zagrożenia dla dobrej opinii, pozycji społecznej, możliwości realizacji zamierzeń.

Sytuacje tego rodzaju młodzi ludzie przeżywają stosunkowo często w swoim życiu codziennym. Jak pokazały liczne badania, szczególnie stresujące jest dla nich środowisko szkolne, zwłaszcza sprawdziany, klasówki czy egzaminy oraz uzyskiwane w nich oceny niedostateczne, a także te zachowania nauczycieli, które godzą w poczucie własnej wartości i autonomii uczniów (Miłkowska 2008; Polak 2010). Dla nastolatków źródłem stresu są także rodzina i kontakty z rówieśnikami. Szczególnie konflikty z rodzicami stanowią ważne źródło napięć. Wiele z tych nieporozumień dotyczy codziennych sytuacji – ubiorów, muzyki, form spędzania czasu wolnego. Są one wynikiem ścierania się narastającej u młodych potrzeby samodzielności z ustanowionymi przez rodziców normami, nakazami i zakazami oraz ich skłonnością do kontrolowania życia i postępowania zbliżających się do dorosłości dzieci. Rodzice zazwyczaj pragną doskonałości swojego dziecka, marzą, by osiągnęło w życiu to, czego im nie udało się osiągnąć, więc nakładają na nie duży ciężar obowiązków i oczekiwań (Kobus, Reyes 2000; Jaworski 2000; Guskowska i in. 2001; Sikorski 2010).

Sytuacji trudnych nie da się wykluczyć z życia człowieka. Od chwili narodzin każdy człowiek musi nauczyć się radzić sobie z trudnościami i wyzwaniem, które przed nim stoją. Sytuacja trudna pobudza młodego człowieka do aktywności ukierunkowanej na odzyskanie równowagi pomiędzy wymaganiami a możliwościami i/lub poprawę stanu emocjonalnego. Aktywność, którą on podejmuje w trudnej sytuacji, rozpatruje się w konkretnym kontekście sytuacyjnym jako strategia radzenia sobie w aktualnej sytuacji trudnej (por. Wrześniewski 1996). Liczne badania i potoczna nawet obserwacja wskazuje, że dorastająca młodzież dysponuje niemałym repertuarem strategii radzenia

sobie w trudnych sytuacjach społecznych, min. konfliktu (Honest i in.1997; Jaworski 2000; Frączek 2003; Trylińska-Tekielska 2005; Borecka-Biernat 2006; Balawajder 2010). Są wśród nich:

*Strategie destruktywne* w sytuacjach konfliktowych w formie zachowań obronnych. Nie są one ukierunkowane na rozwiązanie i przezwyciężenie sytuacji konfliktu, pozwalają człowiekowi jedynie obniżyć przykre napięcie emocjonalne. Natomiast cel, który sobie początkowo stawiał, zostaje zastąpiony innym – osiągnięciem dobrego samopoczucia. Dzieje się to przez *agresję*, przybierającą formę inicjowanego ataku fizycznego lub werbalnego skierowanego przeciw określonym osobom, wyrządzającą szkody w fizycznym, psychicznym i społecznym dobrostanie innych osób (tj. wywołującą ból, cierpienie, destrukcję, prowadzącą do utraty cenionych wartości); przez *unikanie* konfrontacji z sytuacją konfliktu, polegające na podjęciu dodatkowych czynności angażujących uwagę i odwracających ją od sytuacji konfliktu (oglądanie telewizji, objadanie się, sen), jak i poszukiwaniu kontaktu z innymi ludźmi; przez *uleganie*, polegające na rezygnowaniu z obrony własnych interesów czy zaniechaniu realizacji własnych celów w sytuacji konfliktu. Można powiedzieć, że strategie destruktywne uwzględniają tylko potrzeby terażniejszości, nastawione są na obniżenie napięcia emocjonalnego. Pod wpływem dużego napięcia emocjonalnego obniża się zdolność prawidłowej percepcji, człowiek przestaje dostrzegać inne alternatywy i możliwości działania. Chęć uwolnienia się od napięcia emocjonalnego przesłania mu fakt, że traci możliwość realizacji stojącego przed nim celu, jakim jest zmiana lub usunięcie zagrażających okoliczności. Człowiek przyjmujący strategie destruktywne, nie obciąża siebie trudnościami rozwiązywania konfliktu. Tymczasem nierozwiązany konflikt w dłuższej perspektywie czasowej wywołuje w nim poczucie niezadowolenia, na tle osiągnięć innych ludzi.

*Strategia konstruktywnego radzenia* sobie w sytuacjach konfliktu obejmuje wszystkie te zachowania, które nastawione są na aktywne oddziaływanie na sytuację konfliktu, zmierzają do rozwiązania i przezwyciężenia sytuacji konfliktu. Mieszczą się tu próby dokonania zmian w obrębie własnego działania, poprzez podjęcie wysiłku porozumienia się z partnerem, w celu znalezienia wspólnego rozwiązania spornych kwestii. Podstawową cechą konstruktywnej strategii radzenia w sytuacji konfliktu jest to, że struktura celu zostaje utrzymana, zmienia się natomiast organizacja czynności umożliwiających osiągnięcie tego celu. Tak więc strategię konstruktywnego radzenia sobie w sytuacji konfliktu cechuje elastyczność, ponieważ jeden i ten sam cel może być osiągnięty przy użyciu różnych sposobów postępowania.

Z tego, co wiemy człowiek ma w swoim repertuarze, charakterystyczne dla siebie jako osoby, strategie radzenia sobie z społeczną sytuacją konfliktu.

Strategie te stanowią formy zachowania nabytego zgodnie z ogólnymi zasadami uczenia się. Sposoby ujmowania przeszkody i zachowania się w społecznych sytuacjach trudnych, do których zalicza się konflikt, zależą w znacznej mierze od wytworzonych w wychowaniu nawyków reagowania na frustrację. Dzieci mają różne warunki i możliwości kształtowania konkretnych form reagowania na społeczne sytuacje trudne, stwarzane przez rodziców o różnych postawach wychowawczych (Tyszkowa 1986). Układ postaw emocjonalnych między rodzicami a dzieckiem ma doniosły wpływ na jego rozwój społeczny; staje się dla niego prototypem współżycia społecznego i rozwiązywania społecznych sytuacji trudnych. Na podstawie dostępnych badań psychologicznych stwierdza się, że destruktywne formy reagowania na społeczne sytuacje trudne dziecka są konsekwencją nieprawidłowych postaw rodzicielskich (Januszewska 2001; Łukaszewicz 2002; Guskowska 2004; Borecka-Biernat 2010). Negatywne postępowanie rodziców powoduje deprivację potrzeb dziecka, przede wszystkim jego potrzeby afiliacji oraz potrzeby bezpieczeństwa. Uważa się, że osoba z poczuciem braku bezpieczeństwa społecznego znajdując się w stanie zagrożenia i niepokoju związanego za sprawą kontaktów interpersonalnych, uruchamia wiele strategii radzenia sobie ze stresem zorientowanych emocjonalnie, mających na celu ochronę przeciążonego systemu regulacji.

Inaczej przedstawiają się wychowawcze warunki kształtowania konstruktywnych sposobów reagowania na społeczne sytuacje trudne u dziecka, które mają zapewnić realizację celu stojącego przed nim, mimo występującego u niego silnego napięcia emocjonalnego. Realizowany cel, to cel, który jednostka mogła sama sobie postawić pod wpływem pewnych oddziaływań środowiska, bądź też może to być cel ustalony przez środowisko. Wyniki badań pozwalają stwierdzić, że rozwojowi konstruktywnych form reagowania na społeczne sytuacje trudne, do których zalicza się także konflikt, sprzyjają takie postawy rodzicielskie, jak akceptowanie dziecka takim, jaki ono jest, współdziałanie z dzieckiem, dawanie mu rozumnej swobody w granicach możliwych dla jego wieku i uznanie praw dziecka związanych z jego potrzebami rozwojowymi oraz prawa do autonomii (Tyszkowa 1972, Witkin 2000). Są to postawy rodzicielskie określone – przez M. Ziemińską (1973) – jako prawidłowe, gdyż zapewniają dobry kontakt rodziców z dzieckiem, a zarazem pozwalają mu na zdobywanie doświadczeń w samodzielnej aktywności bez konieczności zrywania kontaktu z rodzicami i uczenie się pokonywania trudności. Tak więc uzyskane rezultaty badań wskazują, że prawidłowe postawy rodzicielskie sprzyjają rozwojowi nawyków konstruktywnego zachowania się wobec społecznej sytuacji konfliktu u dorastających, które są korzystne z punktu widzenia szans osiągnięcia celu działania i pokonania trudności.

Ogólnie można powiedzieć, że zarówno destruktywne i konstruktywne formy reagowania na społeczne sytuacje konfliktu kształtują się pod wpływem określonych postaw wychowawczych rodziców.

## Problem badawczy

Celem badań własnych było poszukiwanie rodzinnej etiologii destruktywnych i konstruktywnych strategii radzenia sobie dorastającej młodzieży w sytuacjach społecznego konfliktu (zmienna zależna) tkwiącej w postawach wychowawczych rodziców (zmienna niezależna). Badania uwzględniają płęć rodziców i dorastającej młodzieży.

Badania zmierzały do odpowiedzi na następujące pytanie badawcze: czy postawy rodzicielskie percypowane przez dorastających różnicują stosowane przez nią strategie radzenia sobie w sytuacjach społecznego konfliktu?

## Metoda

Pomiar. W badaniach posłużono się kwestionariuszem PCR forma III Roe-Siegelman do badania percepcji postaw rodzicielskich (Kowalski 1984) i kwestionariuszem stylu rozwiązywania konfliktów (KSRK) w opracowaniu T. Wacha (Dąbrowski 1991).

*Forma III kwestionariusza PCR* służy do pomiaru postaw rodziców wobec dzieci. Postawy rodzicielskie poznawane są w percepcji córek i synów. Narzędzie autorstwa A. Roe i M. Siegelmana zawiera po 50 twierdzeń zarówno dla wersji *Moja matka*, jak i *Mój ojciec*. Składa się z pięciu skal, każda zaś zawiera po 10 stwierdzeń i opisuje pięć postaw rodzicielskich. Są to: postawa kochająca, postawa liberalna, postawa ochraniająca, postawa odrzucająca i postawa wymagająca.

*Kwestionariusz stylu rozwiązywania konfliktów (KSRK)* przeznaczony jest do identyfikacji stylu reakcji na sytuację konfliktową. Style reagowania w sytuacji konfliktowej traktuje się jako strategie stosowane w określonych okolicznościach. Narzędzie autorstwa T. Wacha, zawiera 30 par twierdzeń, które charakteryzują zachowanie w sytuacji konfliktowej. Składa się z pięciu skal, odpowiadających pięciu stylom reakcji na sytuację konfliktową. Są to: style destruktywne: unikanie, akomodacja (uległość), rywalizacja (walka, atak, agresja) i style konstruktywne: współpraca, kompromis.

Próba osób badanych. Przebadano grupę 68 dziewczynek i 58 chłopców w wieku 14–15 lat. Ogółem w przeprowadzonych badaniach wzięło udział

126 osób. Badani byli uczniami drugich klas gimnazjalnych z Wrocławia. Wszystkie badane osoby znajdowały się w wieku, który rozwojowo należy do okresu adolescencji. Badania miały charakter grupowy, a przeprowadzono je na terenie szkół.

## Analiza wyników badań

Celem ustalenia rodzinnych wskaźników predyktywności destruktywnych (unik, uleganie, agresja) i konstruktywnych (kompromis, współpraca) strategii radzenia sobie młodzieży w sytuacjach konfliktu społecznego, przy uwzględnieniu wyników w pięciu skalach kwestionariusza PCR w wersji „Moja matka” i „Mój ojciec”: postawa kochająca (Love – L), postawa odrzucająca (Rejent – R), postawa wymagająca (Demand – D), postawa liberalna (Casual – C) i postawa ochraniająca (Attention – A) zastosowano postępującą analizę krokowej funkcji dyskryminacyjnej. Rodzinne dyskryminanty jako wskaźniki prognozy, określone spośród dziesięciu zmiennych rodzinnych, dostarczają podstaw (w określonym procencie) do trafnego przewidywania przynależności badanych do jednej z dwu wyodrębnionych grup (Brzeziński 2007). W niniejszych badaniach są to grupy młodzieży o wysokim i niskim poziomie destruktywnych i konstruktywnych strategii radzenia sobie młodzieży w sytuacji konfliktu społecznego. Grupy o wysokim i niskim poziomie destruktywnych i konstruktywnych strategii radzenia sobie wydzielono ze względu na wysokie i niskie wyniki w skalach kwestionariusza KSRK. W grupie wyników niskich znalazły się osoby z wynikiem poniżej 25 percentyla, a w grupie wyników wysokich osoby z wynikiem powyżej 75 percentyla. Zostaną podane kolejno wyniki dotyczące relacji: wysoki poziom strategii uniku – niski poziom strategii uniku, wysoki poziom strategii ulegania – niski poziom strategii ulegania, wysoki poziom strategii agresji – niski poziom strategii agresji, wysoki poziom strategii kompromisu – niski poziom strategii kompromisu i wysoki poziom strategii współpracy – niski poziom strategii współpracy.

Przedstawione zostaną teraz dane dotyczące młodzieży (ogółem badanych), która w radzeniu sobie w sytuacjach konfliktu społecznego stosuje na poziomie wysokim strategię uniku (WSU N = 34) oraz młodzieży (ogółem badanych), która w radzeniu sobie stosuje na poziomie niskim strategię uniku (NSU N = 55) (zob. tab. 1).

Przeprowadzona analiza dyskryminacyjna z uwzględnieniem podziału młodzieży (ogółem badanych) na dwie grupy pozwoliła na wyodrębnienie dwóch istotnych statystycznie dyskryminant (spośród dziesięciu): postawa odrzucająca (R) spostrzegana u matki i percypowana przez młodzież postawa

liberalna (C) u ojca. Parametry równania dyskryminacyjnego świadczą o tym, że matka, która ujawnia w stosunku do swego dziecka „chłód uczuciowy”, stosuje wobec niego rygorystyczne metod karania oraz ojciec, który unika kontaktu ze swoim dorastającym dzieckiem i nie interesuje się jego sprawami –decydują w istotnym stopniu o przynależności dziecka do grupy tych osób, które w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego stosują strategię uniku na poziomie wysokim.

**Tabela 1.** Zmienne rodzinne wyodrębnione jako dyskryminanty różnicujące pomiędzy młodzieżą o wysokim (WSU) i niskim (NSU) poziomie uniku jako strategii radzenia sobie w sytuacji konfliktu społecznego z uwzględnieniem płci

Osoby badane	Dyskryminanty	Lambda Wilksa	Cząstkowa Wilksa	F usun.	P	Tolerancja	1-Toler. (R-kwadr.)
Ogółem	R matki	0,89	0,87	13,00	0,0005	0,55	0,45
	C ojca	0,84	0,92	7,71	0,007	0,62	0,38
Lambda Wilksa: 0,77; przybl. F (5,83) = 4,91; p < 0,0005							
Chłopcy	R matki	0,83	0,65	18,71	0,0001	0,36	0,64
	C ojca	0,70	0,77	10,13	0,003	0,35	0,65
	R ojca	0,66	0,82	7,53	0,01	0,19	0,81
Lambda Wilksa: 0,54; F (6,34) = 4,89; p < 0,001							

Legenda: R – postawa odrzucająca; C – postawa liberalna

Z kolei matka, która nie ukrywa pozytywnych uczuć, wchodzi w życzliwe relacje z dzieckiem, właściwe jego postępowanie nie egzekwuje w sposób wrogi i ojciec, który jest otwarty na jego sprawy i wspiera go w podejmowaniu ważnych decyzji –decydują w istotny sposób o przynależności dorastającego do grupy tych osób, u których w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego należy się liczyć z wyraźną tendencją do stosowania strategii uniku na poziomie niskim.

Moc dyskryminacyjna całego modelu i wyżej wymienionych zmiennych jest na poziomie niskim (Lambda Wilksa w przedziale: 0,77–0,89), a ich wkład w dyskryminację grup osób o wysokim i niskim poziomie strategii uniku jest niski (Cząstkowa Lambda Wilksa jest wysoka: 0,86–0,91). Postawa liberalna ojca na tle pozostałych zmiennych ma więcej niż umiarkowany wkład w dyskryminacje grup osób badanych (wskaźnik Tolerancji – 0,62), a postawa odrzucająca matki – wkład umiarkowany (wskaźnik Tolerancji – 0,55). Na podstawie wartości tolerancji można stwierdzić, że postawa liberalna ojca wyjaśnia 62% ogólnej wariancji a postawa odrzucająca matki 55% ogólnej wariancji. Trafność przyporządkowania poszczególnych osób do

grupy o strategii uniku na poziomie wysokim i poziomie niskim na podstawie tych dwóch dyskryminant łącznie traktowanych jest umiarkowana i sięga 74,16%, przy czym jest większa jest trafność kwalifikowania do grupy dorastających stosujących w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię uniku na poziomie niskim (87,27%) niż do grupy dorastających stosujących strategię uniku radzenia sobie w sytuacji konfliktu społecznego na poziomie wysokim (52,94%).

Ponadto przeprowadzono oddzielnie analizy dyskryminacyjne na zmiennych rodzinnych dla grup wydzielonych z uwagi na płeć (tab. 1). Porównanie dziewcząt o strategii uniku na poziomie wysokim (WSU N = 15) i strategii uniku na poziomie niskim (NSU N = 33) nie doprowadziło do wyodrębnienia zespołu zmiennych rodzinnych (spośród dziesięciu) różnicujących porównywane grupy. Zobaczmy teraz, jakie zmienne wejdą do równania różnicującego chłopców, którzy w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego stosują strategię uniku na poziomie wysokim (WSU N = 19) z chłopcami stosującymi strategię uniku na poziomie niskim (NSU N = 22). Dane zawarte w tabeli 1 pozwolą odpowiedzieć na to pytanie. Spośród badanych dziesięciu zmiennych rodzinnych trzy zmienne istotne statystycznie weszły do równania dyskryminacyjnego: postawa odrzucająca (R) spostrzegana u matki oraz percypowana przez synów postawa ojca liberalna (C) i odrzucająca (R).

Parametry równania dyskryminacyjnego: matka, która nie zapewnia synowi akceptacji, ciepła uczuciowego i stosuje wobec niego rygorystyczne kary oraz ojciec, który nie wchodzi w pozytywne relacje z synem, unika z nim kontaktu i nie interesuje się jego sprawami oraz właściwe postępowanie dziecka egzekwuje w sposób wrogi – decydują o tym, czy u badanego chłopca w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego będzie występować strategia uniku na poziomie wysokim.

Konfiguracja wyników: matka, która nie jest wrogo ustosunkowana wobec syna, nie unika z nim kontaktu i nie stosuje wobec niego rygorystycznych kar oraz ojciec, który nie ukrywa pozytywnych uczuć, wychodzi w życzliwe relacje emocjonalne ze swym synem, jest otwarty i zaangażowany (bez nadmiernej ingerencji) w jego sprawy i mniej rygorystycznie go karze – decyduje w istotny sposób o przynależności chłopca do grupy tych osób, u których w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego należy się liczyć w wyraźną tendencją do stosowania w sytuacji konfliktu społecznego strategii uniku na poziomie niskim.

Moc dyskryminacyjna całego modelu jest na poziomie umiarkowanym (Lambda Wilksa – 0,54). Trzy dyskryminanty, zamieszczone w tab. 1, wyjaśniają łącznie 46% wariacji. Moc dyskryminacyjna wyżej wymienionych dyskryminant jest na poziomie niskim (Lambda Wilksa w przedziale:



0,66–0,83) i ich wkład w dyskryminację grup osób o wysokim i niskim poziomie strategii uniku jest też niski (Cząstkowa Lambda Wilksa jest wysoka: 0,65–0,82). Postawa odrzucająca matki i postawa liberalna ojca na tle pozostałych zmiennych ma nieco mniej niż umiarkowany wkład w dyskryminację grup osób badanych (wskaźnik Tolerancji – 0,36–0,35), a postawa odrzucająca ojca – ma wkład niski (wskaźnik Tolerancji – 0,19). Na podstawie wartości tolerancji można stwierdzić, że postawa odrzucająca matki wyjaśnia 36% ogólnej wariancji, postawa liberalna ojca 35% ogólnej wariancji, a postawa odrzucająca ojca-jedynie 19% ogólnej wariancji. Trafność przyporządkowania poszczególnych chłopców do grupy o strategii uniku na poziomie wysokim i poziomie niskim na podstawie tych trzech dyskryminant łącznie traktowanych jest umiarkowana i sięga 80,49%, przy czym jest większa jest trafność kwalifikowania do grupy chłopców stosujących w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię uniku na poziomie niskim (81,82%) niż do grupy chłopców stosujących w sytuacji konfliktu społecznego strategię uniku radzenia sobie na poziomie wysokim (78,95%).

Zajmiemy się teraz określeniem podstawowych wskaźników psychologicznych – predyktorów spośród dziesięciu zmiennych rodzinnych, na podstawie których można zakwalifikować badane osoby bądź do grupy o strategii ulegania na poziomie wysokim, bądź do grupy o strategii ulegania na poziomie niskim, stosowanej w sytuacji konfliktu społecznego.

Przeprowadzona analiza dyskryminacyjna z uwzględnieniem podziału młodzieży (ogółem badanych) na dwie grupy (WSUL N = 48; NSUL N = 43) pozwoliła na wyodrębnienie dwóch istotnych statystycznie dyskryminant (spośród dziesięciu): spostrzegana u ojca postawa wymagająca (D) i postawa odrzucająca (R) (zob. tab. 2).

Następująca konstelacja rodzinnych dyskryminant: im bardziej akceptujący ojciec, im mniej w jego stosunku do dziecka chłodu a więcej otwartości na jego sprawy, im więcej ustalonych reguł, zasad, które dziecko jest zmuszone przestrzegać, by było wzorem doskonałości, a mniej kar rygorystycznych – decyduje o tym, czy u badanych dorastających wystąpi w sytuacji konfliktu społecznego strategia ulegania na poziomie wysokim.

Układ wyników: ojciec, który nie kocha swego dziecka, zachowuje się wobec niego chłodno, nie otacza go troską i nie jest zainteresowany jego sprawami i poczynaniami oraz wysuwa represyjne żądania i stosuje surowe kary – decyduje w istotnym stopniu o przynależności dorastającego dziecka do grup tych osób, u których w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego należy się liczyć wyraźną tendencją o stosowania strategii ulegania na niskim poziomie.

**Tabela 2.** Zmienne rodzinne wyodrębnione jako dyskryminanty różnicujące pomiędzy młodzieżą o wysokim (WSUL) i niskim (NSUL) poziomie ulegania jako strategii radzenia sobie w sytuacji konfliktu społecznego z uwzględnieniem płci

Osoby badane	Dyskryminanty	Lambda Wilksa	Częstkowa Wilksa	F usun.	P	Tolerancja	1-Toler. (R-kwadr.)
Ogółem	D ojca	0,89	0,91	7,99	0,006	0,46	0,54
	R ojca	0,89	0,91	8,00	0,006	0,26	0,74
Lambda Wilksa: 0,81; przybl. $F(7,83) = 2,83$ ; $p < 0,01$							
Dziewczęta	D ojca	0,96	0,86	7,41	0,009	0,69	0,31
	R ojca	0,92	0,90	4,93	0,03	0,30	0,70
Lambda Wilksa: 0,83; $F(3,45) = 3,16$ ; $p < 0,03$							
Chłopcy	L matki	0,92	0,79	9,90	0,003	0,17	0,83
	A matki	0,79	0,92	3,39	0,07	0,39	0,41
Lambda Wilksa: 0,73; $F(4,37) = 3,47$ ; $p < 0,02$							

Legenda: D – postawa wymagająca, R – postawa odrzucająca; L – postawa kochająca, A – postawa ochraniająca

Moc dyskryminacyjna całego modelu i wyżej wymienionych zmiennych jest na poziomie niskim (Lambda Wilksa w przedziale: 0,81–0,89), a ich wkład w dyskryminację grup osób o wysokim i niskim poziomie strategii ulegania też jest niski (Częstkowa Lambda Wilksa jest wysoka: 0,91). Postawa wymagająca ojca na tle pozostałych zmiennych ma umiarkowany wkład w dyskryminację grup osób badanych (wskaźnik Tolerancji – 0,46), a postawa odrzucająca ojca – wkład niski (wskaźnik Tolerancji – 0,26). Na podstawie wartości tolerancji można stwierdzić, że postawa wymagająca ojca wyjaśnia 46% ogólnej wariancji a postawa odrzucająca ojca 26% ogólnej wariancji. Trafność przyporządkowania poszczególnych osób do grupy o strategii ulegania na poziomie wysokim i poziomie niskim na podstawie tych dwóch dyskryminant łącznie traktowanych jest umiarkowana i sięga 71,43%, przy czym jest większa jest trafność kwalifikowania do grupy dorastających stosujących w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię ulegania na poziomie wysokim (79,17%) niż do grupy dorastających stosujących strategię ulegania radzenia sobie w sytuacji konfliktu społecznego na poziomie niskim (62,79%).

Ze względu na fakt, że zmienne rodzinne odróżniające dziewczęta i chłopców stosujących w sytuacji konfliktu społecznego strategię ulegania na poziomie wysokim od stosujących strategię ulegania na poziomie niskim mogą być w pewnym stopniu odmienne, przeprowadzono oddzielne analizy dyskryminacyjne na zmiennych rodzinnych ze względu na płeć.

Przeprowadzona analiza dyskryminacyjna wszystkich dziesięciu zmiennych rodzinnych, z uwzględnieniem podziału dziewcząt na dwie grupy, pozwoliła na wyodrębnienie dwóch istotnych statystycznie dyskryminant: postawy wymagająca (D) i odrzucająca (R) ojca, spostrzegane przez córki.

Parametry równania dyskryminacyjnego: ojciec, który nie jest wrogo ustosunkowany wobec córki, nie unika z nią kontaktu, interesuje się poczynaniami córki i jej problemami, stawia jej wymagania i nie poddaje ją surowej i ostrej dyscyplinie – decydują o tym, czy u badanej dziewczynki w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego będzie występować strategia ulegania na poziomie wysokim.

Konfiguracja zaś wyników: ojciec, który odrzuca swoją córkę, unika czy ogranicza z nią kontakty, nie otacza ją troską, nie jest zainteresowany jej sprawami i poczynaniami, choć nie stawia jej wymagań, stosuje wobec niej wrogi nadzór – decyduje w istotnym stopniu o przynależności córki do grupy tych osób, które w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego stosują strategię ulegania na poziomie niskim.

Moc dyskryminacyjna całego modelu i wyżej wymienionych zmiennych jest na poziomie niskim (Lambda Wilksa w przedziale: 0,83–0,96), a ich wkład w dyskryminację grup dziewcząt o wysokim i niskim poziomie strategii ulegania też jest niski (Cząstkowa Lambda Wilksa jest wysoka: 0,86–0,90). Postawa wymagająca ojca na tle pozostałych zmiennych ma umiarkowany wkład w dyskryminację grup osób badanych (wskaźnik Tolerancji-0,69), a postawa odrzucająca ojca – wkład niski (wskaźnik Tolerancji – 0,30). Na podstawie wartości tolerancji można stwierdzić, że postawa wymagająca ojca wyjaśnia 69% ogólnej wariancji a postawa odrzucająca ojca 30% ogólnej wariancji. Trafność przyporządkowania poszczególnych dziewcząt do grupy o strategii ulegania na poziomie wysokim i poziomie niskim na podstawie tych dwóch dyskryminant łącznie traktowanych jest umiarkowana i sięga 71,43%, przy czym jest większa jest trafność kwalifikowania do grupy dziewcząt dorastających stosujących w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię ulegania na poziomie wysokim (72,00%) niż do grupy dorastających dziewcząt stosujących radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię ulegania na poziomie niskim (70,83%).

Nasuwa się pytanie, które ze zmiennych rodzinnych wejdą do równania różnicującego chłopców, którzy w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego wejdą do równania różnicującego chłopców, którzy w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego stosują strategię ulegania na poziomie wysokim z chłopcami wykorzystującymi strategię uniku na poziomie niskim. Dane zawarte w tab. 2 pozwolą odpowiedzieć na to pytanie. Przeprowadzona analiza dyskryminacyjna wszystkich dziesięciu zmiennych rodzinnych z podziałem

na dwie grupy pozwoliła na wyodrębnienie jednej istotnie statystycznej dyskryminanty: postawa kochająca (L) matki. Ponadto warto zwrócić uwagę, że zarysowała się pewna tendencja zbliżająca się do poziomu istotności statystycznej ( $p < 0,07$ ): otóż różnica ta dotyczy postawy nadmiernie opiekuńczej matki (A), która częściej występuje u chłopców, stosujących w sytuacji konfliktu społecznego strategię ulegania.

Parametry równania dyskryminacyjnego świadczą o tym, że matka syna dorastającego, która nawiązuje z nim kontakt oparty na wzajemnej sympatii i zrozumieniu, otacza go troskliwą opieką, chroni przed przeżywaniem przykrych doznań, nie pozwala mu na konfrontacje z różnymi sytuacjami życiowymi, co utrudnia zdobycie mu umiejętności samodzielnego radzenia sobie w różnych kontekstach społecznych – decydują w istotnym stopniu o przynależności syna do grupy tych chłopców, którzy w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego stosują strategię ulegania na poziomie wysokim.

Z kolei matka, która nie zapewnia synowi ciepło uczuciowe i więzi emocjonalne, deprywuje jego potrzeby emocjonalne, nie chroni go przed przykrymi doznaniem, ogranicza kontakty z nim i nie interesuje się jego problemami decyduje o tym, czy syn w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego będzie stosować strategię ulegania na poziomie niskim.

Moc dyskryminacyjna całego modelu i wyżej wymienionej zmiennej jest na poziomie niskim (Lambda Wilksa w przedziale: 0,73–0,92), a jej wkład w dyskryminację grup chłopców o wysokim i niskim poziomie strategii ulegania też jest niski (Cząstkowa Lambda Wilksa jest wysoka: 0,79). Postawa kochająca matki na tle pozostałych zmiennych ma niski wkład w dyskryminację grup osób badanych (wskaźnik Tolerancji – 0,17). Na podstawie wartości tolerancji można stwierdzić, że postawa kochająca matki wyjaśnia 17% ogólnej wariancji. Trafność przyporządkowania poszczególnych chłopców do grupy o strategii ulegania na poziomie wysokim i poziomie niskim na podstawie tej jednej dyskryminanty jest umiarkowana i sięga 76,19%, przy czym jest większa jest trafność kwalifikowania do grupy chłopców dorastających stosujących w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię ulegania na poziomie wysokim (91,30%) niż do grupy dorastających chłopców stosujących radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię ulegania na poziomie niskim (57,90%).

Przejdźmy teraz do określenia podstawowych wskaźników psychologicznych – predyktorów spośród dziesięciu zmiennych rodzinnych, na podstawie których można zakwalifikować badane osoby bądź do grupy stosujących sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię agresji na poziomie wysokim, bądź do grupy stosującej w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię agresji na poziomie niskim (tab. 3).

**Tabela 3.** Zmienne rodzinne wyodrębnione jako dyskryminanty różnicujące pomiędzy młodzieżą o wysokim (WSA) i niskim (NSA) poziomie agresji jako strategii radzenia sobie w sytuacji konfliktu społecznego z uwzględnieniem płci

Osoby badane	Dyskryminanty	Lambda Wilksa	Cząstkowa Wilksa	F usun.	P	Tolerancja	1-Toler. (R-kwadr.)
Chłopcy	D matka	0,82	0,82	7,31	0,01	0,82	0,18
Lambda Wilksa: 0,67; przybl. F (5,33) = 3,21; p < 0,02							

Legenda: D – postawa wymagająca

Przeprowadzona analiza dyskryminacyjna nie wykazała szczegółowych różnic w postawach macierzyńskich i ojcowskich między młodzieżą stosującą w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategii agresji na poziomie wysokim (WSA: N = 34 Og., 18 Dz.) a młodzieżą stosującą strategię agresji na poziomie niskim (NSA: N = 49 Og., 26 Dz.) zarówno w całej grupie badanej, jak i u dziewcząt, w podgrupie wydzielonej ze względu na płeć. Oznacza to, że żadna zmienna rodzinna (spośród dziesięciu) nie została włączona do równania dyskryminacyjnego, bo nie ma wartości predyktywnej, pozwalającej na przewidywanie, jaki procent badanej młodzieży, w tym dziewcząt będzie w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego stosował strategię agresji na poziomie wysokim, a jaki strategię agresji na poziomie niskim.

Zobaczmy teraz, jakie zmienne wejdą do równania różnicującego chłopców, którzy w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego stosują strategię agresji na poziomie wysokim z chłopcami stosującymi strategię agresji na poziomie niskim. Dane zawarte w tab.3 pozwalają odpowiedzieć na to pytanie. Spośród badanych dziesięciu zamiennych rodzinnych jedna (istotna statystycznie) weszła do równania dyskryminacyjnego: postawa wymagająca (D) spostrzegana u matki.

Parametry równania dyskryminacyjnego: im matka nie stawia wielu wymagań, nie ustala zasad, reguł, które syn zmuszony jest przestrzegać, pozostawia mu dużą swobodę w działaniu – decydują w istotnym stopniu o przynależności chłopca do grupy tych osób, które w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego stosują strategię agresji na poziomie wysokim.

Konfiguracja wyników: matki, których cechuje chęć kierowania i podporządkowania życia synów własnym wzorom i wymaganiom, ustalają wiele zasad, które syn jest zmuszony przestrzegać i nie pozostawia mu inicjatywy działania – decyduje o tym, czy u badanego chłopca w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego będzie występować strategia agresji na poziomie niskim.

Moc dyskryminacyjna całego modelu i wyżej wymienionej zmiennej jest na poziomie niskim (Lambda Wilksa w przedziale: 0,67–0,22), a jej wkład w dyskryminację grup chłopców o wysokim i niskim poziomie strategii agresji też jest niski (Cząstkowa Lambda Wilksa jest wysoka: 0,82). Postawa wymagająca matki na tle pozostałych zmiennych ma wysoki wkład w dyskryminację grup osób badanych (wskaźnik Tolerancji – 0,83). Na podstawie wartości tolerancji można stwierdzić, że postawa wymagająca matki wyjaśnia 83% ogólnej wariancji. Trafność przyporządkowania poszczególnych chłopców do grupy o strategii agresji na poziomie wysokim i poziomie niskim na podstawie tej jednej dyskryminanty jest umiarkowana i sięga 74,36%, przy czym jest większa jest trafność kwalifikowania do grupy chłopców dorastających stosujących w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię agresji na poziomie niskim (78,26%) niż do grupy dorastających chłopców stosujących radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię agresji na poziomie wysokim (68,75%).

Przeprowadzona dotychczas analiza materiału była ześrodkowana na strategiach destruktywnych radzenia sobie młodzieży w sytuacji konfliktu społecznego. Nasuwa się pytanie jaki zespół postaw rodzinnych okaże się istotny dla całej grupy badanej młodzieży i dla obu grup wyodrębnionych ze względu na płeć stosujących w działaniu formy radzenia sobie o charakterze konstruktywnym (kompromis, współpraca). Na to pytanie odpowiadają wyniki kolejnej analizy dyskryminacyjnej, co przedstawia tab. 4.

**Tabela 4** Zmienne rodzinne wyodrębnione jako dyskryminanty różnicujące pomiędzy młodzieżą o wysokim (WSK) i niskim (NSK) poziomie kompromisu jako strategii radzenia sobie w sytuacji konfliktu społecznego z uwzględnieniem płci

Osoby badane	Dyskryminanty	Lambda Wilksa	Cząstkowa Wilksa	F usun.	P	Tolerancja	1-Toler. (R-kwadr.)
Chłopcy	A matka	0,84	0,86	4,91	0,03	0,71	0,29
Lambda Wilksa: 0,73; przybl. $F(3,31) = 3,87$ ; $p < 0,02$							

Legenda: A – postawa ochraniająca

Przeprowadzona analiza dyskryminacyjna nie wykazała różnic w postawach macierzyńskich i ojcowskich między młodzieżą stosującą w sytuacji konfliktu społecznego strategię kompromisu na poziomie wysokim a młodzieżą stosującą w sytuacji konfliktu społecznego strategię kompromisu na poziomie niskim zarówno w całej grupie badanej młodzieży, jak i u dziewcząt, w podgrupie wydzielonej ze względu na płeć. Oznacza to, że żadna zmienna rodzinna (spośród dziesięciu) nie została włączona do równania dyskryminacyjnego, bo nie ma wartości predyktywnej, pozwalającej na przewidywanie,

jaki procent badanej młodzieży (ogółem), w tym dziewcząt (ze względu na płeć) będzie w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu stosował strategię kompromisu na poziomie wysokim, a jaki strategię kompromisu na poziomie niskim.

Nasuwa się pytanie, jakie zestawienie zmiennych rodzinnych są charakterystyczne dla chłopców stosujących w sytuacji konfliktu społecznego strategię kompromisu na poziomie wysokim i strategię kompromisu na poziomie niskim. Przeprowadzona analiza wszystkich dziesięciu zmiennych rodzinnych, z uwzględnieniem podziału chłopców na dwie grupy, pozwoliła na wyodrębnienie jednej istotnej statystycznie dyskryminanty: postawa ochraniająca spostrzegana u matki (A).

Parametry równania dyskryminacyjnego: matka chłopca, która nawiązuje z nim kontakt oparty na wzajemnej sympatii i zrozumieniu, otacza go troskliwą opieką, ale widzi w nim wzrastającą odrębną jednostkę z własnym życiem i potrzebami, jest otwarta i zaangażowana (jednak bez nadmiernej ingerencji) w jego sprawy, pozwala synowi na bycie niezależnym, zachęca go do przyjmowania odpowiedzialności za własne działania – decydują w istotnym stopniu o przynależności chłopca do grupy tych osób, które w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego stosują strategię kompromisu na poziomie wysokim.

Z kolei matka, która zapewnia synowi akceptację, ciepło uczuciowe, nie pozwala mu na konfrontacje z różnymi sytuacjami, nie zachęca syna do samodzielnego podejmowania decyzji i radzenia sobie w różnych kontekstach społecznych – decyduje głównie o tym, czy chłopiec w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego będzie stosować strategię kompromisu na niskim poziomie.

Moc dyskryminacyjna całego modelu i wyżej wymienionej zmiennej jest na poziomie niskim (Lambda Wilksa w przedziale: 0,76–0,73), a jej wkład w dyskryminację grup chłopców o wysokim i niskim poziomie strategii kompromisu też jest niski (Cząstkowa Lambda Wilksa jest wysoka: 0,86). Postawa ochraniająca matki na tle pozostałych zmiennych ma wysoki wkład w dyskryminację grup chłopców badanych (wskaźnik Tolerancji – 0,71). Na podstawie wartości tolerancji można stwierdzić, że postawa ochraniająca matki wyjaśnia 71% ogólnej wariancji. Trafność przyporządkowania poszczególnych chłopców do grupy o strategii kompromisu na poziomie wysokim i poziomie niskim na podstawie tej jednej dyskryminanty jest umiarkowana i sięga 74,29%, przy czym jest większa jest trafność kwalifikowania do grupy chłopców dorastających stosujących w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię kompromisu na poziomie niskim (80,00%) niż do grupy dorastających chłopców stosujących radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię kompromisu na poziomie wysokim (66,67%).

Kolejnym zamierzeniem przeprowadzonych badań było określenie podstawowych wskaźników psychologicznych – predyktorów spośród dziesięciu zmiennych rodzinnych, na podstawie których można zakwalifikować badane osoby bądź do grupy o strategii współpracy na poziomie wysokim, bądź do grupy o strategii współpracy na niskim poziomie. Przeprowadzona analiza dyskryminacyjna nie wykazała szczegółowych różnic w postawach macierzyńskich i ojcowskich między młodzieżą stosującą w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię współpracy na poziomie wysokim a młodzieżą stosującą strategię współpracy na poziomie niskim zarówno w całej grupie badanej, jak i w podgrupach wydzielonych ze względu na płeć. Brak różnic między grupami sugeruje brak istnienia rodzinnych wskaźników (ujętych łącznie) w prognozowaniu postaci strategii konstruktywnej (współpraca na poziomie wysokim i poziomie niskim) radzenia sobie młodzieży w sytuacji konfliktu społecznego. Przeprowadzona analiza dyskryminacyjna wszystkich dziesięciu zmiennych rodzinnych z uwzględnieniem podziału badanych na dwie grupy nie wyodrębniła predyktorów, na podstawie których można zakwalifikować badane osoby bądź do grupy wykorzystujących w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię współpracy na poziomie wysokim, bądź do grupy wykorzystujących w radzeniu sobie w sytuacji konfliktu społecznego strategię współpracy na poziomie niskim. Oznacza to, że żadna zmienna rodzinna nie została włączona do równania dyskryminacyjnego, bo nie ma wartości predyktywnej, pozwalającej na przewidywanie, jaki procent badanej młodzieży będzie w radzeniu sobie w sytuacjach konfliktu społecznego stosował strategię współpracy na poziomie wysokim, a jaki strategię współpracy na poziomie niskim.

## Podsumowanie

Analiza zebranego materiału badawczego ujawniła rolę odrzucającej postawy macierzyńskiej i ojcowskiej w kształtowaniu unikowego sposobu radzenia sobie w sytuacjach konfliktu społecznego u chłopców w okresie dorastania. Dystans uczuciowy ze strony rodziców i ostre formy karania są wyrazem odrzucającej postawy wychowawczej. Efektem takiego wychowania jest frustracja ważnych potrzeb psychicznych chłopca dorastającego, np. potrzeba bezpieczeństwa i pewności, współdziałania i łączności z bliskimi osobami, potrzeba miłości i uznania, a nawet zaburzenia rozwoju, szczególnie emocjonalnego, następnie społecznego, które przejawiają się w trudnościach w nawiązywaniu i utrwalaniu więzi uczuciowej z innymi (pierwszy związek emocjonalny jest pierwowzorem przyszłych związków), niereagowaniu



na próby nawiązywania kontaktów z innymi i wycofywaniu się z kontaktów społecznych (Borecka-Biernat 2001). Można powiedzieć, iż chłopiec niedoświadczający w swoim rozwoju wsparcia emocjonalnego czy ciepłych relacji z rodzicami nie potrafi konstruktywnie funkcjonować w relacjach interpersonalnych, w szczególności w warunkach konfliktowych (Kobak, Sceery 1988). Poza tym na uwagę zasługuje brak wystarczającej uwagi i zainteresowania synem i jego sprawami ze strony ojca. Ponadto rodzice z powodu otwartej niechęci odczuwanej w stosunku do swego dziecka, chęć zbliżenia z jego strony brutalnie odtrącają, nie zajmują się nim. Traktują syna okrutnie i nie unikają rygorystycznych metod karania. Przytoczone dane skłaniają do stwierdzenia, że chłopiec nie doznaje troski macierzyńskiej i ojcowskiej oraz zainteresowania jego sprawami i poczynaniami. W relacjach z rodzicami towarzyszy mu poczucie osamotnienia i izolacji (Borecka-Biernat 2001). Jest oczywiste, że im większa deprivacja potrzeby więzi społeczno-emocjonalnej, spowodowana nieprawidłowymi relacjami z rodzicami, tym większa skłonność u chłopca do wycofania się z konfliktowych sytuacji społecznych relacji. Warto podkreślić, że wszelkie nieprawidłowości w kontaktach pomiędzy rodzicami a synem wywołują w nim poczucie zagrożenia, lęk i brak poczucia bezpieczeństwa, co uzewnętrznia się w zachowaniu świadczącym o jego wycofaniu się z życia społecznego (Kozłowska 1996). Wycofując się z relacji z rodzicami czy rówieśnikami, chłopcy nastawiają się na zwalczanie przykrych emocji lub dystansowanie się od przeżywanego dyskomfortu psychicznego (Radziłłowicz i in. 2005).

Badania wykazały także, że uległy sposób reagowania dziewczynki na napięcie emocjonalne powstające w sytuacji konfliktu społecznego kształtuje się w sytuacji wychowawczej, którą charakteryzuje stawianie wygórowanych wymagań, nieliczenie się z możliwościami rozwojowymi i ograniczenie jej prawa do samodzielności. Wychowaniu temu częściej towarzyszy dezaprobata niż surowe kary fizyczne. Ojciec ustala wiele reguł, zasad, które córka jest zmuszona przestrzegać. Ustawicznie pragnie, by jego córka była wzorem doskonałości. Stawianie przez ojca nadmiernych wymagań jest traktowane jako chęć kierowania i podporządkowania życia córki własnym normom, zasadom, co nierzadko zakłóca równowagę wewnętrzną i nawet doprowadza do rodzenia się u niej sprzeciwu wobec rodzica. Jeśli dziewczynka nie jest w stanie reagować oporem wobec ojca, to systematyczne korygowanie i krytyka prowadzi do braku inicjatywy, bierności i wycofania się z sytuacji wymagających zaangażowania (Oleś i in. 1992).

Analiza wyników badań ujawniła także, iż warunkami sprzyjającymi rozwojowi strategii ulegania chłopców w rodzinie są: pozytywne relacje ze swoimi matkami, wzajemne obdarzanie się miłością, serdecznością, zapewnienie

akceptacji i troska macierzyńska. Matka nie unika kontaktu z dzieckiem, jest wrażliwa na jego potrzeby, problemy i poświęca mu wiele czasu. W każdej sytuacji stara się przyjść synowi z pomocą, przez co nie stwarza mu warunków sprzyjających rozwojowi samodzielności i odpowiedzialności za własne postępowanie. Matka wyraża stałą gotowość do współdziałania w życiu syna, nie pozostawia mu możliwości wykazania się inicjatywą i aktywnością. Jak się okazuje postawa matki koliduje z potrzebą niezależności chłopca, z identyfikowaniem się przez niego ze stereotypem kulturowym roli męskiej.

Przeprowadzone badania wykazały, że postawa wymagająca (wskaźnik ujemny) charakteryzuje matki chłopców, którzy wykorzystują agresywny sposób radzenia sobie w sytuacjach społecznego konfliktu. Zachowanie matki wobec syna charakteryzuje się brakiem zaangażowania w jego sprawę. Nie interesuje się poczynaniami syna, nie wtrąca się i nie stawia mu wymagań, pozostawia mu dużą swobodę w działaniu. „Rób jak chcesz” – to najczęściej stosowana maksyma w postępowaniu matki wobec syna. Co oznacza, że nie cechuje ją chęć kierowania i podporządkowania życia syna własnym wzorom i wymaganiom. Brak wystarczającej uwagi i zainteresowania synem i jego sprawami ze strony matki, to jednocześnie brak wsparcia emocjonalnego. Jak widać, chłopcy wychowywani przez matki w atmosferze przyzwolenia na dowolne zachowanie, braku reguł postępowania, nie mają odpowiednich warunków do kształtowania konstruktywnych sposobów funkcjonowania w interakcjach społecznych; mogą agresywnie radzić sobie w sytuacjach społecznego konfliktu (Olweus 1980, Kirwil 1992).

Badania wykazały również, że istotne znaczenie dla powstawania jednej z form konstruktywnej strategii radzenia sobie w sytuacji konfliktu społecznego – kompromisu u chłopców ma spostrzegana u matki postawa nadmiernie opiekuńcza (wskaźnik ujemny). Matkę cechuje ciepło uczuciowe i pozytywny stosunek do syna. Okazuje zainteresowanie problemami syna, pomaga w ważnych dla niego sytuacjach i wspiera go w podejmowaniu znaczących decyzji, a jednocześnie pozostawia mu pole do własnej inicjatywy i aktywności. Otaczając syna troskliwą opieką, widzi w nim odrębną jednostkę z własnym życiem i potrzebami. Stwarza mu warunki sprzyjające rozwojowi samodzielności i odpowiedzialności za własne postępowanie. Wyraża aprobatę dla prób samodzielnego rozwiązywania własnych problemów przez syna, a na miarę jego oczekiwań służy radą i pomocą. Jak się okazuje matka, która potrafi zapewnić synowi poczucie bezpieczeństwa, zaspokoić jego potrzebę samodzielności, skutecznie uodpornić go na potencjalne i rzeczywiste zagrożenia umożliwia mu kształtowanie nawyków reagowania na sytuacje konfliktowe w formie aktywnego poszukiwania wyjścia z trudności. Tylko bowiem pozytywne relacje emocjonalne w rodzinie, przepełnione ciepłem i akceptacją,

unikanie nadmiernej ingerencji i zachęcanie do rozwoju samodzielności wyposażają dziecko w konstruktywne strategie przezwycięzania sytuacji trudnych, w tym konfliktowych (Tyszkowa 1972, Januszewska 2001).

Konkludując: Przeprowadzone badania ujawniły, że destruktywny sposób reagowania młodzieży na napięcie emocjonalne powstające w sytuacjach społecznego konfliktu, kształtują niewłaściwe postawy wychowawcze, charakteryzujące się uczuciowym dystansem oraz uczuciową koncentracją matek i ojców w stosunku do dorastającego dziecka. Deprywacja potrzeby miłości, bezpieczeństwa i przynależności emocjonalnej, brak zaangażowania w sprawy dziecka czy ochranianie go w sposób przesadny przed sytuacjami trudnymi, niepozwalanie mu na bycie samodzielnym i doświadczenie następstw swojego działania oraz stawianie dziecku wygórowanych wymagań, nieliczenie się z jego możliwościami rozwojowymi, „naginanie” potomka, poprzez dezaprobatę, krytykę, do ideału funkcjonującego w wyobrazeniach rodzica są determinantami, które wydają się kreować jednostkę radzącą sobie w sposób destruktywny z sytuacjami społecznego konfliktu. Oznacza to, że dzieci niedoświadczające w swoim rozwoju ontogenetycznych akceptacji, otwartości na jego sprawy, uznania swobody aktywności i poszanowania ich praw od osób znaczących, nie potrafią radzić sobie w sposób dojrzały z sytuacjami konfliktowymi. Poza tym przedstawione rezultaty badań wskazują, że pozytywne relacje emocjonalne w rodzinie przepełnione akceptacją, ciepłem uczuciowym, otwartość rodziców na sprawy dziecka, uznanie swobody aktywności i przejawianie szacunku dla jego indywidualności wraz z unikaniem przesadnej dyscypliny, rygoru wyposażają dziecko w konstruktywne strategie, które sprawiają, że potrafi ono radzić sobie skutecznie z najrozmaitszymi sytuacjami trudnymi i racjonalnie przezwyciężać sytuacje konfliktowe.

### **Streszczenie**

Celem przedstawionych badań było poszukiwanie rodzinnej etiologii destruktywnych i konstruktywnych strategii radzenia sobie dorastającej młodzieży w sytuacjach społecznego konfliktu tkwiącej w postawach wychowawczych rodziców. W badaniach posłużono się kwestionariuszem PCR forma III Roe-Siegelman do badania percepcji postaw rodzicielskich i kwestionariuszem stylu rozwiązywania konfliktów (KSRK) w opracowaniu T. Wacha. Badania empiryczne przeprowadzono w szkołach gimnazjalnych we Wrocławiu. Objęły one 126 adolescentów (68 dziewczynek i 58 chłopców) w wieku 14–15 lat. W świetle przeprowadzonych badań stwierdzono, iż destruktywny sposób reagowania młodzieży na napięcie emocjonalne powstające w sytuacjach społecznego konfliktu, kształtują niewłaściwe postawy wychowawcze, charakteryzujące się uczuciowym dystansem i uczuciową koncentracją matek i ojców w stosunku do dorastającego dziecka. Ponadto przedstawione rezultaty badań wskazują, że pozytywne relacje emocjonalne

w rodzinie przepełnione akceptacją, ciepłem uczuciowym, otwartość rodziców na sprawy dziecka, uznanie swobody do aktywności oraz przejawianie szacunku dla jego indywidualności wraz z unikaniem przesadnej dyscypliny, rygoru wyposażają dziecko w konstruktywne strategie, które sprawiają, że potrafi ono racjonalnie przewycięzać sytuacje konfliktowe.

**Słowa kluczowe:** postawy rodzicielskie, sytuacje konfliktu społecznego, strategie radzenia sobie, młodzież dorastająca.

## Bibliografia

- Balawajder K. (2010), *Zachowania uczestników konfliktu interpersonalnego*, [w:] Borecka-Biernat D. (red.), *Sytuacje konfliktu w środowisku rodzinnym, szkolnym i rówieśniczym. Jak sobie radzą z nimi dzieci i młodzież?* Difin, Warszawa, s. 137–179.
- Borecka-Biernat D. (2001), *Zachowanie nieśmiałe młodzieży w trudnej sytuacji społecznej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Borecka-Biernat D. (2006), *Strategie radzenia sobie młodzieży w trudnych sytuacjach społecznych. Psychospołeczne uwarunkowania*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Borecka-Biernat D. (2010), *Percepcja postaw wychowawczych rodziców a obronne strategie radzenia sobie młodzieży w sytuacjach społecznego konfliktu*, [w:] Borecka-Biernat D. (red.), *Sytuacje konfliktu w środowisku rodzinnym, szkolnym i rówieśniczym. Jak sobie radzą z nimi dzieci i młodzież?* Difin, Warszawa, s. 224–242.
- Brzeziński J. (2007), *Metodologia badań psychologicznych*, PWN, Warszawa.
- Dąbrowski M. (1991), *Praktyczna teoria negocjacji*, Wydawnictwo „Sorbog”, Warszawa.
- Frączek A. (2003), *Wszystko o twojej agresji*, „Charaktery”, 7, s. 28–30.
- Guszkowska M. (2004), *Aktywność ruchowa a przebieg transakcji stresowej u młodzieży*, Wydawnictwo AWF, Warszawa.
- Guszkowska M., Gorący A., Rychta-Siedlecka J. (2001), *Ważne zdarzenia życiowe i codzienne kłopoty jako źródło stresu w percepcji młodzieży*, „Edukacja Otwarta”, 4, s. 155–164.
- Honess T., Charman E., Zani E., Cicognani E., Xerri M., Jackson A., Bosma H. (1997), *Conflict between parents and adolescents: Variation by family constitution*, „British Journal of Developmental Psychology”, 15, s. 367–385.
- Januszewska E. (2001), *Style reagowania na stres w kontekście postaw rodzicielskich. Badania młodzieży w okresie adolescencji*, [w:] Kornas-Biela D. (red.), *Rodzina: źródło życia i szkoła miłości*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin, s. 311–344.
- Jaworski R. (2000), *Konflikt pokoleń w okresie adolescencji. Psychologiczne aspekty radzenia sobie ze stresem*, [w:] Jaworski R., Wielgus A., Łukjaniuk J. (red.),

- Problemy człowiek w świecie psychologii*, Wyd. Naukowe NOVUM, Płock, s. 27–54.
- Kirwil L. (1992), *Formowanie się agresywności u dzieci*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 10, s. 427–433.
- Kobak R., Sceery A. (1988), *Attachment in late adolescence: working models, affect regulation, and representations of self and others*, „Child Development”, 59, s. 135–146.
- Kobus K., Reyes O. (2000), *A descriptive study of urban mexican american adolescents' perceived stress and coping*, „Hispanic Journal of Behavioral Sciences”, 22, s. 163–178.
- Kowalski W. (1984), *Kwestionariusz Stosunków między Rodzicami a dziećmi A. Roe i M. Siegelmana. Podręcznik*, Wyd. Radia i Telewizji, Warszawa.
- Kozłowska A. (1996), *Jak pomagać dziecku z zaburzeniami życia uczuciowego*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa.
- Łukaszewicz M. (2002), *Wpływ postaw rodzicielskich na poziom agresywności młodzieży*, „Wychowanie na co Dzień”, 7–8, s. 14–16.
- Miłkowska G. (2008), *Agresja w okresie dorastania – charakterystyka, przejawy, przeciwdziałanie*, [w:] Izdebski Z. (red.), *Zagrożenia okresu dorastania*, Oficyna Wydawnicza U.Z., Zielona Góra, s. 91–110.
- Oleś M., Januszewska E., Steuden S. (1992), *Osobowościowe uwarunkowania reakcji na sytuacje frustracyjne u dzieci neurotycznych i zdrowych*, [w:] Januszewski A., Oleś P., Witkowski T. (red.), *Wykłady z psychologii w KUL*, t. 6, s. 347–362.
- Olweus D. (1980), *Familial and temperamental determinants of aggressive behavior in adolescent boys: A causal analysis*, „Developmental Psychology”, 16, s. 644–666.
- Polak K. (2010), *Uczeń w sytuacji konfliktów szkolnych*, [w:] Borecka-Biernat D. (red.), *Sytuacje konfliktu w środowisku rodzinnym, szkolnym i rówieśniczym. Jak sobie radzą z nimi dzieci i młodzież?* Difin, Warszawa, s. 23–39.
- Radziwiłłowicz W., Chojnacka-Szawłowska G., Liczmańska M., Chodorowski Z., Salamon M., Waldman W., Sein Anand J. (2005), *Poczucie sensu życia i jego psychospołeczne uwarunkowania wśród młodzieży dokonującej próby samobójczej*, [w:] Płopa M. (red.), *Człowiek u progu trzeciego tysiąclecia. Zagrożenia i wyzwania*, t. 1, Wyd. Elbląskiej Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej, Elbląg, s. 379–398.
- Sikorski W. (2010), *Konflikty w rodzinie uwarunkowane wadliwą komunikacją*, [w:] Borecka-Biernat D. (red.), *Sytuacje konfliktu w środowisku rodzinnym, szkolnym i rówieśniczym. Jak sobie radzą z nimi dzieci i młodzież?* Difin, Warszawa, s. 116–134.
- Tomaszewski T. (1982), *Człowiek w sytuacji*, [w:] Tomaszewski T. (red.), *Psychologia*, PWN, Warszawa, s. 17–36.
- Trylińska-Tekielska E. (2005), *Konflikty w systemie rodzinnym. Dorastająca młodzież i osoby dla niej znaczące*, Wydawnictwo ERDA, Warszawa.
- Tyszkowa M. (1972), *Problemy psychicznej odporności dzieci i młodzieży*, Nasza Księgarnia, Warszawa.

- Tyszkowa M. (1986), *Zachowanie się dzieci w sytuacjach trudnych*, PWN, Warszawa.
- Witkin G. (2000), *Stres dziecięcy*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań.
- Wrześniewski K. (1996), *Style a strategie radzenia sobie ze stresem. Problemy pomiaru*, [w:] Heszen-Niejodek I., Ratajczak Z., (red.), *Człowiek w sytuacji stresu. Problemy teoretyczne i metodologiczne*, Wyd. UŚ, Katowice, s. 44–64.
- Ziemska M. (1973), *Postawy rodzicielskie*, Wiedza Powszechna, Warszawa.